

Brodzka, Alina

"Proza artystyczna a prasa codzienna 1918-1926", Oskar Stanisław Czarnik, Wrocław 1982 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 22/3, 94-96

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

towych — a więc klasycznego gatunku tego obiegu — sporządzona przez Janusza Dunina i Krystynę Mierzwiankę⁴, pozwala stwierdzić, że do roku 1914 opublikowano w Polsce (i dla Polski) 77 tytułów, zaś w latach 1918—1939 ogłoszono drukiem 124. Jest oczywiście kwestią otwartą, jak wyglądał udział różnych „dwuhalerzówek” w całości polskiej produkcji wydawniczej przed i po 1918 r., wydaje się jednak, że tempo ich przyrostu niewiele odbiegało od ogólnego tempa przyrostu ilości tytułów wydawnictw książkowych: Maria Czarnowska notuje dla roku 1913 opublikowanie na ziemiach polskich 3410, a dla roku 1938 — 6017 tytułów⁵.

Mam nadzieję, że po tych kilku stronach krytycznych uwag czytelnik nie weźmie mi za złe naglej wolty, którą chcę swoją ocenę pracy Wiesława Władyki zakończyć: jest to książka bardzo cebra, napisana starannym językiem, odwołująca się do nowoczesnej aparatury pojęciowej, skonstruowana klarownie i konsekwentnie. Wchodzi autor odważnie — i w znacznym stopniu celnie — na tereny badawcze nieomalże wcale jeszcze nie ruszone, porusza się po nich pewnie, choć oczywiście nie był w stanie podbić ich za jednym zamachem. Nie tylko w partiach ogólnych, ale także w opisie i w egzemplifikacjach widać, że świadom jest charakteru materii, którą bada, że nie działa po omacku. Swoją pracą i inwencją otworzył bardzo wiele tematów, wskazał kierunki poszukiwań — a w wielu przypadkach podał nawet ich ton.

Andrzej Paczkowski

Oskar Stanisław Czarnik, *Proza artystyczna a prasa codzienna 1918—1926*, Wrocław 1982, ss. 305.

Praca Oskara S. Czarnika, obejmująca opisem i analizą 30 polskich gazet w latach 1918—1926 i, z kolei, na łamach tych pism ponad 4600 pozycji beletrystycznych, wśród nich 227 powieści, jest rozprawą o dużych walorach: metodologicznych, dokumentacyjnych i metodycznych. W nowej i dynamicznej dyscyplinie, jaką stały się w naszym piśmiennictwie badania nad kulturą literacką, zainspirowane teoretycznie i przedmiotowo przede wszystkim pracami Stefana Żółkiewskiego, książka O. Czarnika — pomysłowa, erudycyjna, systematyczna — stanowi wzorcową realizację konstruowania, argumentowania i użytkowania teorii średniego zasięgu.

Wśród instytucji i instancji współokreślających typ i style kultury literackiej w jednym ze społeczeństw dwudziestowiecznych, nacechowanym szczególną historycznością, z pełną samokontrolą i z wiedzą o rozległych kontekstach, wybiera autor precyzyjnie i konsekwentnie pole badań — wymierne, choć nie hermetyczne. Ustanawia je, podobnie jak narzędzia badań, w procesie wielokrotnych

⁴ J. Dunin, K. Mierzwianka, *Polska powieść zeszytowa. Materiały bibliograficzne*, Wrocław 1979, s. 70.

⁵ M. Czarnowska, *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501—1965*, Warszawa 1967, s. 173. Ponieważ cenię sobie wydawnictwo „Czytelnik”, więc nie chcąc kłaść zasadniczego tekstu recenzji wybrzydzeniem, korzystam z ostatniego przypisu, by zganić absolutnie nieracjonalną oszczędność, jaką było pozabawienie książki W. Władyki indeksu nazwisk. Mam nadzieję, że nie jest to trwała zdobycz systemu „trzech S”!

weryfikacji. W toku pracy okazuje się dowodnie, niemal na przekór skromności autora, że jego tekst przynosi wyniki promieniujące jakby dwukierunkowo. Po pierwsze — inspirowany nowatorskim projektem wiedzy o kulturze literackiej — w wybranym zasięgu, precedensowo, formuje O. Czarnik wzorce konfrontacji jej typologii z dokumentami. Po wtóre, cały przebieg jego wywodu, w hipotezach, argumentach i wnioskach, prócz wypełnienia podjętego zadania: kwalifikacji kulturotwórczych funkcji prasy w wybranym ośmioleciu międzywojennym, na reprezentatywnym zespole czasopism, przynosi także sproblematyzowany i kompetentny program uprawiania badań dotyczących uczestnictwa gazet w kształtowaniu polityk literackich. Właśnie z uwagi na te walory książkę Oskara Czarnika można uznać za sformułowanie i eksploatację teorii średniego zasięgu. Jest to, wiemy, gatunek metodologiczny kształtowany wśród szczególnych trudności, nieustannie zagrożony naporem informacji rozmywających koncepcje. Autor pracy zagrożeniom tym nie uległ i obfitość dokumentalną sfunkcjonalizował; wykonał to z godną szacunku inwencją, podporządkowując dane różnym perspektywom.

Aby określić rozważane role prasy, sytuacje repertuaru literackiego na jej łamach, sposoby użytkowania przez czasopisma beletrystyki rozmaitych obie- gów, musiał autor podjąć kilka decyzji, które pozwoliły mu w podjętych bada- niach wykorzystać nowatorsko i spójnie narzędzia z różnych zakresów wiedzy.

Jedno z ważnych rozstrzygnięć dotyczyło kryteriów selekcji pism, które w swej gatunkowości prasowej, w swoim ukierunkowaniu ideologicznym, a także w swym nacechowaniu terytorialnym, z rozmaitych względów bardzo istotnym, mogły stano- wić reprezentację odmian polityki literackiej uprawianej na łamach gazet przez różne ośrodki dyspozytorskie.

W bezpośrednim powiązaniu z tą decyzją, jakby na zasadzie metodologicznej korespondencji, pozostaje wybór pryzmatu analizy tekstów literackich w czasopismach. Uwzględniając opisowo poetykę tych tekstów, nie na niej jednak skupia autor uwagę; interesują go przede wszystkim szanse określenia modeli funk- cjonalnych literatury.

Obydwie te korespondujące ze sobą decyzje współkształtują strukturę pracy; każda z nich znajduje zastosowanie w oglądzie danych dokumentalnych. W ko- lejnych rozdziałach książki O. Czarnik charakteryzuje: tradycje literatury na ła- mach prasy oraz próby usystematyzowania tych tradycji; wyniki uzasadniające własny wybór okresu do badań; kryteria selekcji i sam zespół pism reprezenta- tywnych dla tego okresu. Następnie, w trafnych segmentacjach, klasyfikuje i prze- rzyście prezentuje zróżnicowany, wielopoziomowy repertuar prozy artystycznej na łamach owych gazet. Bada więc, jak już wspomniałam, teksty rozmaitych obie- gów, charakteryzuje je gatunkowo i funkcjonalnie, od ich rodowodów przechodzi do ich ewolucji — w kontekście kultury dwudziestolecia. Śledząc losy tej prozy: trywial- nej i wysokoartystycznej — wciąż na łamach codziennych gazet — dokonuje cieka- wych odkryć dotyczących zarówno jej inspiracji politycznych, jak też i jej użyć. Ujawnia — i nawet w specjalnym rozdziale opisuje — związki beletrys- tyki trywialnej z ideologią skrajnej prawicy, ale i odsłania, jak detektyw, niespo- dzianki: nieoczekiwane kontrasty ideologiczne przydarzające się (częściej z prozą wysokoartystyczną!) między programem pisma a publikowaną w nim beletrysty- ką. W takim to trybie, nieapriorycznie, stopniowo, w każdej chwili licząc się z faktami, zarysowuje ewoluujące cechy i role beletrystyki gazetowej w kultu- rze międzywojennej.

Po analizie zasad doboru beletrystyki na łamach codziennych gazet, po cha- rakterystyce jej faktycznych losów — w wybranych starannie przykładach — w przedkońcowym rozdziale zmienia O. Czarnik celowo pryzmat oglądu: sku- pia uwagę na modelach polityki literackiej uprawianej w pismach, które wy-

brał jako reprezentatywne: spojrzenie to uzupełnia i potwierdza wnioski z jego dotychczasowych badań.

Z całości wywodów, uwierzytelnionych zarówno obfitą dokumentacją, jak i konfrontacją trzech perspektyw oglądu, wynikają istotne ustalenia dotyczące obszarów piśmiennictwa badanych dotychczas raczej okazjonalnie. Ustalenia te ujawniają ciekawe osobliwości polskiej beletrystyki gazetowej w pierwszej fazie okresu dwudziestolecia: znaczną rolę, jaką w większości pism spełnia proza obiegów wysokoartystycznych; dominację tendencji ku upolitycznieniu prozy obiegów popularnych nad tendencją wyłącznie ludyczną. Cechy te, jak pokazuje Oskar Czarnik, wiążą się z niepowszednią sytuacją kraju, który intensywnie doświadcza odzyskania niezawisłości, wraz z jej społecznymi napięciami. Są te cechy być może i zyskiem, ale zwłaszcza świadectwem niedorozwoju, są efektem wspomnianej już w wstępie swoistej historyczności naszej kultury. Niewątpliwym zyskiem jest wyraźna granica pomiędzy obiegami funkcjonalizowanymi w prasie codziennej a obiegami brukowymi, które stają się coraz bardziej anachroniczne. Do strat natomiast trzeba zaliczyć wątlność rodzimych zasobów obiegów popularnych, małe zróżnicowanie ich gatunkowego repertuaru. Poza nielicznymi wyjątkami i poza próbami inspirowania narodzin „odcinkowych” kryminałów prasa nasza żywiła się w tym względzie raczej adaptacjami utworów z innych kultur. Sytuacja zmienia się nieco w latach trzydziestych. Oprócz tych — wybranych przez mnie — ustaleń z nagromadzonych materiałów autor wyprowadza wiele innych jeszcze wniosków, pomnażających wiedzę o różnych aspektach kultury. Interesujące są zwłaszcza jego uwagi o sposobach instrumentalizacji literatury przez rozmaite ośrodki polityczne, a także obserwacje dotyczące zróżnicowania programów regionalizmu, szczególnie zaś opis i kwalifikacja programu „kresowości”.

Z kolei wśród obserwacji, które dotyczą różnoideologicznych sposobów użytkowania literatury na łamach prasy, szczególnie trafne i warte wykorzystania wydają się uwagi o swoiście dwudziestowiecznych rolach „wtórnego nadawcy” i jego relacjach z innymi instytucjami kultury.

Książka Oskara Czarnika jest prawdziwie cennym zjawiskiem. Pomysłowo, rzeczowo, wierzytelnie wzbogaca wiedzę o kulturze literackiej.

Alina Brodzka

„Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z 78, Prace Bibliotekoznawcze I, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków 1982, ss. 290.

Otrzymaliśmy niedawno nowy, już 78 zeszyt „Roczników Naukowo-Dydaktycznych” WSP w Krakowie, tym razem sygnowany jako pierwszy tom „Prac Bibliotecznych”. Znalazły się w nim publikacje pracowników Samodzielnego Zakładu Bibliotekoznawstwa tej uczelni, będące wynikiem badań prowadzonych w czterech zespołach: Książki i Czytelnictwa, Czasopiśmiennictwa Polskiego i Zagadnień Wydawniczych, Historii i Funkcji Bibliotek oraz Bibliografii i Informacji Naukowej. Dwie z nich, nad którymi przyjdzie się dłużej zatrzymać, poświęcone zostały dziejom prasy polskiej.

Autor pierwszej, Jan Bujak, zajął się informacją o książce i prasie w dziełnastowiecznych tygodnikach galicyjskich dla ludu, przy czym artykuł stanowi fragment większej całości i zawiera niektóre tylko ustalenia związane z tym